

Joanna Okoniowa  
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, Tarnów  
njokon@cyf-kr.edu.pl

## LOSY PROJEKTU *WIELKIEGO SŁOWNIKA GWARY PODHALAŃSKIEJ*<sup>1</sup>

**Słowa klucze:** Zofia i Witold H. Paryscy, słowniki gwarowe, Podhale, Tatry, zbiory fundacji Paryskich w Zakopanem

**Keywords:** Zofia and Witold H. Paryski, dialectal dictionaries, Podhale, the Tatra mountains, the collection of the Paryski foundation in Zakopane

Od lat narzekano na brak naukowego słownika podhalańskiego oraz naukowej monografii Podhala. Krążyły też legendy o bogatych zbiorach słownikowych, a także planach, wspieranych przez środowiska zakopiańskie, dotyczących nowego, wielkiego słownika gwar podhalańskich opracowanego na podstawie zbiorów, mieszczących się poprzednio głównie w dziale rękopisów Muzeum Tatrzańskiego im. dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem. Znane były doniesienia prasowe o rychłym wydaniu takiego słownika. W Internecie pojawiały się też wpisy osób zaniepokojonych brakiem dostępu do materiałów archiwalnych.

Równolegle środowisko akademickie związane z Uniwersytetem Jagiellońskim oraz dialektolodzy z Polskiej Akademii Nauk podejmowali próby teoretycznego opracowania założeń przyszłego słownika, a także gromadzili nowe materiały z nadzieją na ich opracowanie i możliwość udostępnienia w przyszłości.

\*\*\*

---

<sup>1</sup> Artykuł jest zmienioną wersją referatu wygłoszonego w Instytucie Języka Polskiego Uniwersytetu Warszawskiego na IV konferencji „Glosa do leksykografii polskiej” pt. *Słowniki, które nie powstały i nie powstaną* odbywającej się w dniach 21–22 IX 2013 r.

W roku 1963 Mieczysław Karaś, dokonując przeglądu prac językowych poświęconych Małopolsce południowej, postulował objęcie dokładnymi badaniami Podhala. Zapowiadał też opracowanie gwary tego terenu przez Katedrę Języka Polskiego UJ z myślą o przyszłej gruntownej monografii gramatycznej i możliwie pełnym słowniku (Karaś 1963: 351–352).

Postulaty te zostały częściowo zrealizowane w toku badań przeprowadzonych jeszcze w latach 60. XX w. Pozostałą po nich kartotekę przechowywano w Uniwersytecie Jagiellońskim (KąśILG I: 18).

Od tego czasu minęły 53 lata i oto w 2015 r. otrzymaliśmy 1. tom *Ilustrowanego leksykonu gwary i kultury podhalańskiej* Józefa Kąsia (KąśILG), ucznia Bogusława Dunaja, językoznawcy i zarazem profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, autora wcześniejszego *Słownika gwary orawskiej* (KąśSGO). Sukces, także czytelniczy, tego opracowania zachęcił Kąsia do podjęcia następnego zadania – słownika gwary podhalańskiej. Projekt był dyskutowany i prezentowany wielokrotnie w gremiach językoznawczych, przewidywał opracowanie naukowe, analogiczne do KąśSGO, a zawierające około 35 tysięcy haseł. Miał to być znowu słownik pełny, obejmujący wszystkie dotychczas wydane źródła drukowane, poszerzone o zbiory i nagrania współczesne (KąśILG I: 173).

Opublikowane w ubiegłym roku dwa tomy KąśILG spełniają sowicie zapowiedzi i nadzieje związane z tym słownikiem. Otrzymaliśmy w rezultacie imponujące swym zasięgiem i rozmachem dzieło, zaopatrzone w charakterystykę gramatyczną i leksykalną gwary regionu i spełniające wymóg naukowego opracowania dialektologicznego. Dzięki szerokiemu kontekstowi kulturowemu składa się ono zarazem na panoramiczny obraz świata góralszczyzny. KąśILG jest bowiem ukoronowaniem długoletnich prac autora nad leksyką podhalańską nie tylko w jej wymiarze teoretycznym, ale i w szeroko pojętym kontekście kulturowym.

Słownik gwary podhalańskiej, jak widać, jest już w toku powstawania, ale problemem dotąd nierozwiązanym pozostało włączenie do niego kartoteki Zofii i Witolda Henryka Paryskich. Oto, co pisze na ten temat Kąś:

Nie było mi dane skorzystać z zasobów kartoteki słownika gwarowego, którego redagowanie rozpoczęli Państwo Zofia i Witold Paryscy. Pod koniec marca 2014 wysłałem do Fundacji im. Zofii i Witolda Paryskich prośbę o zgodę na przejrzanie tej kartoteki i wypisanie nowych dla mnie wyrazów. Niestety, do października 2014 nie otrzymałem jednak żadnej odpowiedzi (KąśILG I: 18).

Nie była to pierwsza próba dotarcia do kartoteki, bowiem również poprzednio próbował on bezskutecznie uzyskać wgląd w omawiane materiały.

W latach 1999–2000, wobec wiadomości prasowych o bardzo już zaawansowanym „wielkim słowniku gwary podhalańskiej” autorstwa Z. i W. Paryskich – zwłaszcza po zamknięciu przez nich prac nad *Wielką encyklopedią tatrzańską* (WET) – autorka niniejszego tekstu, po uprzedniej korespondencji w tej sprawie, zdecydowała się na osobisty kontakt z sędziwymi autorami (Okoniowa 2009: 181–191).

Kiedy po raz pierwszy odwiedziłam na Kozieńcu Paryskiego, nie sądziłam, że na długie lata związę się z leksykografią podhalańską, zarówno tą z XIX w., jak i współczesną. Jako dialektolog, uczennica Karasia, wcielającego w życie ideę nowego *Słownika gwar polskich* (SGP), a jednocześnie autora prac dotyczących Orawy i kreślącego perspektywy najpilniejszych zadań dialektologii – wiedziałam, że do paradoksów językoznawstwa należy brak słownika gwary podhalańskiej. Brak ten widzieć należało zwłaszcza wobec niezwykle i nieprzerwanego od pierwszej połowy XIX w. zainteresowania Tatrami i Podhalem, wobec bliskości Krakowa, ośrodka badań językoznawczych, stosunkowo dobrego opracowania dialektów północnej i środkowej Polski, jak też wobec licznych inicjatyw leksykograficznych i kartograficznych drugiej połowy XX w. W gronie krakowskich dialektologów PAN i UJ rodziły się inicjatywy zmierzające do utworzenia bazy materiałowej, mogącej stanowić podstawę przyszłych syntez, zbierano teksty, organizowano badania dialektologiczne, powstawały prace magisterskie i doktorskie poświęcone fonetyce i słownictwu terenów górskich Polski. Równocześnie wiadomo było, że Skalne Podhale jest zarezerwowane dla badaczy z Zakopanego. Krążyły wiadomości o zastrzeżonych zbiorach w Muzeum Tatrzańskim i o osobie Paryskiego, legendarnego znawcy Tatr, przewodnika, taternika, alpinisty, znawcy Andów, bibliofila i kolekcjonera, honorowego górala, który miał posiadać nie tylko bogate materiały, ale przede wszystkim ogromną wiedzę, dalekosiężne plany i poparcie Zakopanego, miasta i jego władz.

Jako słownikarz i pracownik Zakładu Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego PAN, od roku 2000 kierująca pracami zespołowymi nad ogólnopolskim słownikiem gwarowym, miałam rozeznanie co do wartości źródeł zarówno Jana Karłowicza, jak i autorów późniejszych. Planowałam utworzenie bazy materiałowej źródeł podhalańskich, z krytyczną reedycją starych XIX-wiecznych źródeł<sup>2</sup>, korpusem tekstów oraz, szczególnie ważnym, osobnym wydaniem materiałów Juliusza Zborowskiego. Te ostatnie bowiem przez długich 40 lat nie zostały opublikowane<sup>3</sup>. Wspomniana wyżej wizyta na Kozieńcu, poza ogólną orientacją w stanie przygoto-

2 Znalazły się wśród nich poprawione wydania wczesnych, a trudno dostępnych słowników podhalańskich Augusta Wrześniowskiego (1885) i Bronisława Dembowskiego (1894).

3 Tuż po śmierci Zborowskiego w roku 1965 Muzeum Tatrzańskie powołało specjalną komisję do zakupu i opracowania jego spuścizny. Materiały do słownika gwarowego znalazły się w dziale rękopisów tego muzeum. Jeszcze w tym samym 1965 r. w ilustrowanym magazynie „Przekrój”, w związku z pogłoskami o „niezabezpieczeniu” spuścizny po Zborowskim, znalazło się wyjaśnienie, którego autor, Paryski, w imieniu komisji zajmującej się dorobkiem zmarłego zapewniał o rychłym udostępnieniu materiałów (Paryski 1965). Zainteresowanie spuścizną pozostała

wywanego leksykonu, miała na celu omówienie ewentualnej pomocy dla sędziwych autorów ze strony Zakładu Dialektologii Polskiej IJP PAN oraz wgląd w rękopiśmienne materiały Zborowskiego i Józefa Waksmundzkiego, które to od dawna, jako depozyt z Muzeum Tatrzańskiego, Paryski przechowywał w swoich zbiorach.

W czasie ponownego spotkania 29 II 2000 r. Paryski pokazywał mi zarówno kartotekę, jak i nawet wydruki opracowanych artykułów. Opowiadał o wsparciu, jakie otrzymywał z Muzeum Tatrzańskiego i Tatrzańskiego Parku Narodowego w zamian za przekazanie praw do księgozbioru. Pokazał też zeszyty Waksmundzkiego, określając je jako już wykorzystane. Z ożywieniem podkreślał jako sukces odcyfrowanie litery *T* w notatkach Zborowskiego jako oznaczającej pochodzenie z zaginionych dopisków Kazimierza Przerwy-Tetmajera<sup>4</sup>.

Śmierć Paryskiego w 2000 r. i jego żony rok później zatrzymała wszystkie działania, a równocześnie, paradoksalnie, otworzyła drogę do osobnego opracowania dorobku Zborowskiego.

\*\*\*

Z. Radwańska-Paryska i jej mąż, W.H. Paryski, to ludzie niezwykle zasłużeni dla Tatr i Podhala: uczeni, znawcy gór i przyrody górskiej, przewodnicy i wychowawcy wielu pokoleń przewodników górskich, działacze społeczni, kolekcjonerzy i autorzy tekstów należących dziś do kanonu literatury górskiej. To również honorowi obywatele Zakopanego.

Z bogatej bibliografii ich prac wymienić należy szczególnie WET, współautorstwo monumentalnego *Pasterstwa Tatr Polskich i Podhala (Pasterstwo)* oraz zbiorowego dzieła *Zakopane. Cztery lata dziejów* (Dutkova 1991), pionierskie prace o roślinach w Tatrach, jak m.in. *Polskie nazwy góralskie roślin Tatr i Podtatrza* (Radwańska-Paryska 1962), siedem popularnych przewodników po Tatrach (1953–1988) (WET: 883). W spuściźnie po nich pozostał cenny księgozbiór, kolekcje map, wycinki prasowe, ilustracje, ryciny, litografie, fotografie, rękopisy własne i powierzone – wszystkie one znalazły się pod opieką fundacji ich imienia.

Swoją przygodę tatrzańską, trwającą przez całe pracowite życie, rozpoczęli w latach dwudziestych XX w., wpisując się w ten tak ważny okres nie tylko fascynacji kulturą i przyrodą gór i pogórza. Z ich udziałem powstawały wówczas także naukowe opracowania gwary góralskiej, jak też została zainicjowana leksykografia gwarowa z prawdziwego zdarzenia.

---

po człowieku tak ogólnie znanym i cenionym było spore, a góralszczyzna nadal znajdowała się w centrum zainteresowania.

4 Wykorzystanie przez Paryskiego notatek brulionowych Zborowskiego z różnych lat jako materiałów słownikowych okazało się błędem. Były to brulionowe, nieadnotowane zapisy z różnych źródeł, mające stanowić rodzaj kwestionariusza.

Zmarli oboje w podeszłym wieku: on 16 XII 2000 r., ona – niespełna rok później, 24 X 2001 r. Pochowano ich na Cmentarzu Zasłużonych na Pęksowym Brzyzku w Zakopanem. Jak wspomniałam, na mocy testamentu zbiory ich i prace autorskie zostały przekazane Tatrzańskiemu Parkowi Narodowemu.

Po upływie paru lat została podjęta sprawa dokumentacji ich dorobku, dokończenia prac rozpoczętych i wydania rękopisów. W 2005 r. przy TPN powstał między innymi w tym celu Ośrodek Dokumentacji Tatrzańskiej, który gromadzi, opracowuje i udostępnia zainteresowanym szeroko pojętą wiedzę o Tatrach, literaturę fachową, czasopisma, mapy oraz prace i materiały nieopublikowane (np. ekspertyzy oraz prace magisterskie i doktorskie). Zakresem swoich prac Ośrodek objął również zbiory biblioteczne TPN oraz spuściznę Paryskich, liczącą w sumie 7 tysięcy pozycji inwentarzowych.

Fundacja im. Zofii i Witolda Paryskich, po licznych przeszkodach różnego typu, została ostatecznie zarejestrowana dopiero w 2008 r.

Zbiory Paryskich to 22 tysiące woluminów. Składają się na nie książki, czasopisma, prace naukowe, kolekcje map, fotografii i pocztówek, teki biograficzne, wycinki prasowe oraz inne archiwalia. Znajduje się w nich także kartkowa bibliografia tatrzańska z indeksem (75 tysięcy zapisów). Ważną częścią dziedzictwa są rękopisy i wspomniane autorskie materiały rękopiśmienne o tytułach: *Historia poznania Andów*; *Słownik geograficzno-historyczny*; *Bibliografia tatrzańska* oraz *Wielki słownik gwary podhalańskiej*<sup>5</sup>.

### Witold Paryski a Juliusz Zborowski i jego słownik

Lata 60. XX w. obok słowniczków poszczególnych wsi przyniosły też wiele inicjatyw zmierzających do wypełnienia luk w wiedzy o języku Podhala oraz sąsiadujących z nim polskich i słowackich gwar Orawy i Spiszu, szeroko pojętego pogranicza polsko-słowackiego, polsko-czeskiego i polsko-ukraińskiego. Zbieranie materiałów leksykalnych wiązało się z działalnością Muzeum Tatrzańskiego, zwłaszcza zaś jego dyrektora, J. Zborowskiego. Zborowski (1888–1965), etnograf, językoznawca, historyk Podhala i Tatr, wieloletni dyrektor Muzeum Tatrzańskiego, już w 1929 r. postulował jako zadanie pilne do wykonania zebranie słownictwa gwarowego. W 1965 r. w spuściznie po nim znalazł się rękopiśmienny *Słownik Podhala*, gromadzony przezeń w ciągu 30 lat, oraz wiele innych cennych materiałów (Paryski 1992: 91; Okoniewa 2005: 193).

5 Informacje te pochodzą od Renaty Kowalskiej i Marcina Guzika z Ośrodka Dokumentacji Tatrzańskiej przy TPN. Udostępnili mi oni też archiwum Paryskich (V 2013).

Rękopiśmienne materiały do *Słownika...* Zborowskiego znane były tylko ze źródeł pośrednich<sup>6</sup>, podobnie jak przechowywana w archiwum Muzeum Tatrzańskiego opinia o nich, spisana przez Stanisława Urbańczyka i Mariana Kucałę. Według tej opinii, przytoczonej w *Pismach podhalańskich*, Zborowski opracował około 4000 haseł (wyrazów) (Zborowski 1972 I: 299).

O dalszych losach dzieła Zborowskiego zadecydował tymczasem fakt, że początkowo Paryski zamierzał sam je wydać – jako materiały Zborowskiego<sup>7</sup>. Dopiero później, uznawszy je za doskonałą i fachowo przygotowaną bazę oraz wzór do naśladowania, rozpoczął na ich podstawie przygotowania do słownika gwary podhalańskiej. Szedł w tym śladami poprzedników, z których większość (łącznie z samym Zborowskim) zaczynała od uzupełnień istniejących już słowników.

Tak więc Paryski, poza kartoteką i innymi materiałami, w tym rękopisami kartkowymi i zeszytowymi Zborowskiego, wypożyczył z Muzeum Tatrzańskiego wiele innych cennych materiałów, jak *Słownik góralsko-podhalański* J. Waksmundzkiego z 1937 r. (30 zeszytów, poza uzupełnieniami) oraz zbiory rękopiśmienne Tadeusza Gąsienicy-Giewonta, Józefa Zubka i in.

Po wydaniu w 1995 r. poszerzonej edycji WET Paryscy przystąpili do ostatecznego opracowania słownika na podstawie posiadanych materiałów. Kartoteka Zborowskiego stanowiła w nich źródło podstawowe i centralne. W listopadzie 1998 r. Paryski udzielił na ten temat wywiadu w „Tygodniku Podhalańskim”. Redaktor Adam Liberak zapytał o przygotowywany przez małżeństwo Paryskich słownik gwary podhalańskiej. Paryski mówił wtedy, że słownictwo zbierali oboje od lat trzydziestych, a poza tym:

[...] my zbieraliśmy lub dostaliśmy opracowania rękopiśmienne kompletnego słownika gwary podhalańskiej Józefa Waksmundzkiego w 30 zeszytach, doszły do tego hasła Tadeusza Giewonta, Józefa Zubka oraz część słownika Zborowskiego, które udostępniło Muzeum Tatrzańskie. [...] Materiały mamy. Teraz jest sprawa opracowania całości. Wprawdzie wychodzi *Słownik gwar polskich*, ale będzie niekompletny, bo jest opracowany bez materiałów Zborowskiego, Giewonta, Zubka, Waksmundzkiego i naszych. Na fiszkach jest już rozpisany cały Waksmundzki, połowa Zborowskiego, Dembowski i jego poprzednicy (Paryski 1998).

6 Wydawca *Pism podhalańskich* Zborowskiego – Janusz Berghauzen – podkreślał w *Przedmowie*: „Dziełem życia Juliusza Zborowskiego jest niewątpliwie słownik gwary podhalańskiej. Przygotowywał go przez przeszło czterdzieści lat. Zgromadzony w nim materiał oparty jest na dotychczasowej literaturze oraz własnych zapisach i poszukiwaniach. Słownik stanowi niezwykle cenny wkład do gwaroznawstwa polskiego i powinien jak najszybciej znaleźć wydawcę” (Zborowski 1972 I: 14).

7 Potwierdziła to Teresa Jabłońska, były dyrektor Muzeum Tatrzańskiego. Według jej świadectwa Paryski zamierzał na początku tylko opracować do druku materiały Zborowskiego. Zmienił zdanie, jak widać, w ostatnich latach życia. Plan ten potwierdził także w rozmowie ze mną kilka miesięcy przed śmiercią.



### **Słownik gwary Zakopanego i okolic Juliusza Zborowskiego**

Musiało upłynąć sporo czasu, żeby można było podjąć prace nad materiałami słownikowymi Zborowskiego. Sprawa zaczęła być aktualna, kiedy to Muzeum Tatrzańskie, odzyskawszy po śmierci Paryskich wypożyczone zbiory, wystąpiło w 2007 r. z inicjatywą powierzenia kartoteki Zborowskiego Zakładowi Dialektologii Polskiej IJP PAN do opracowania, uzupełnienia i wydania (ZborSG: XIII–XV).

Na przełomie 2009 i 2010 r. staraniem IJP PAN, a przy współpracy technicznej Muzeum Tatrzańskiego ukazał się drukiem *Słownik gwary Zakopanego i okolic J. Zborowskiego* (ZborSG).

Nierozwiązaną pozostała sprawa spuścizny Paryskich. Po wieloletnich pracach legislacyjnych i sporach sądowych, 12 lat po śmierci Paryskich, powrócono w Zakopanem do sprawy słownika gwarowego. W maju 2013 r. na prośbę prezesa Fundacji im. Zofii i Witolda Paryskich – Zbigniewa Mirka zapoznałam się w siedzibie TPN z kartoteką słownikową, rękopisami artykułów oraz wydrukami haseł początkowych liter alfabetu. Podstawowym zadaniem było stwierdzenie, na ile słownik ten ma wartość samoistną, niezależną od opublikowanego już tymczasem ZborSG. Wyniki kwerendy przedstawiłam dyrekcji Ośrodka Dokumentacji Tatrzańskiej TPN i prezesowi Fundacji.

W skład zbiorów słownikowych Paryskich przechowywanych w TPN wchodzi: pierwsza (próbna) redakcja słownika, obejmująca litery A– (część) B w postaci pliku komputerowego, rękopiśmienny spis źródeł wraz z notatkami do przygotowywanej bibliografii tatrzańskiej, zachowane w skoroszytach rękopisy częściowo zredagowanych artykułów do pozostałych liter alfabetu i wreszcie rękopiśmienna kartoteka alfabetyczna całości zachowana w drewnianych skrzynkach katalogowych.

Dla ilustracji metody leksykograficznej Paryskich przytaczam poniżej opracowane przez nich redakcyjnie hasła: *AGRĘST* i *ALAMENTÁRZ*:

*agręst* (Zak), *angres*, *jangres*, D. *jangresa*, *jangresu* (Murz, Wró, Zak), *jangryst*, D. *jangrysta*, *hangrest* (Zak), *angryst* (Łop), *jangres* (Buk), *angrys*, *hangrys*, D. *hangrysu*, *jangres*, *jangrys*, zdr. *jangresek* (Pdh) – (bot.) *agrest* (*Ribes grossularia*). Oznacza zwykle owoc tego krzewu, ale także sam krzew.

*Nie dawaj dziecku jangresa, bo jeste kważny* (Zak) – W ogródku ksiendzowym koło śtacy tek rośnie jangresek; *chybajmy se urwać* (Pdh) \* Buk: WAB 1992. – Łop: CER 1899. – Murz: ZBOR 1965. – Wró: ZBOR 1965. – Zak: KOS 1884, ZBOR 1965, GIEW 1983. – Pdh: WAK 1937.

Uwaga. Dla *agrestu* jest również nazwa góralska *bachletka* (BERD 1890), ale nie wiadomo, czy z obszaru Podhala.

*alamentárz*, *alamentárz* (Buk, Pdh), *alamyntás* (NTa), *cyták* (Buk, Pdh), *elementárz* (Buk), *halamentárz* (Buk, Zak, Pdh), *halamentor* (om.dr., Buk), *halamyntárz*, *halemyntárz*, *helemyntárz* (Gl, Prn, Skrz), *helementárz* (Buk, Zak), *jalamyntárz* (Wró), *jalementárz* (Buk), *jamentárz* (Pdh), *lamyntárz* (Zak), *elementarz*.

*Jantosia juz fajnie cytá na halamentárzu. Dáwniej ucyl organisty na jamelentárzu. Brońcia juz cýsto piéknie umié na cytáku.* (Pdh) \* Buk: WAB 1992. – Gl: ZBOR 1965. – NTa: ZBOR 1965. – Prn: ZBOR 1965. – Skrz: ZBOR 1965. – Wrbr: ZBOR 1965. – Zak: ZBOR 1965. – Pdh: WAK 1937<sup>8</sup>.

Hasła, jak widać, mają charakter gniazdowy. W porządku alfabetycznym pomieszczone są wszystkie zapisy, do których zalicza się warianty fonetyczne, ustabilizowane warianty leksykalne, formy gramatyczne, derywaty morfologiczne oraz synonimy. Frazeologiczne związki wielowyrazowe znajdują się pod pierwszym alfabetycznie elementem. Każdy zapis zaopatrzony jest w skrót nazwy miejscowości, ewentualnie regionu, zależnie od tego, co figuruje w źródle – tak np.: Buk (Bukowina Tatrzańska), Pdh (Podhale), Zak (Zakopane). W drugiej kolejności zamieszcza się lokalizowaną za pomocą podobnego skrótu ilustrację tekstową. Trzecim elementem hasła jest alfabetyczny spis miejscowości opatrzony przypisywaną źródłu datą roczną. W wypadku kilku zapisów pochodzących z jednej miejscowości czy regionu nie ma możliwości odczytania właściwej lokalizacji. Tak na przykład skrótowni Podh: WAK 1937 odpowiada: „Podhale, Waksmundzki Józef 1937 – rps w formie zeszytów”. Podobnie w wypadku źródeł drukowanych nie jest przewidziane podawanie strony. Sporadycznie pojawiają się odsyłacze, por. np.: *alebo* Por. *abo*; ale także hasła nieprawidłowe: *alef*, *alek* i *alej*, z odsyłaczem: *alek* → *alef*.

Według notatek Paryskiego cała kartoteka liczy około 100 tysięcy kartek. Materiały tak zebrane miały stanowić podstawę *Wielkiego słownika gwary podhalańskiej* autorstwa Paryskich.

### Źródła rękopiśmienne

Ważną część materiałów stanowią rękopisy własne Paryskich, z zapisami z czasów ich wędrówek po Tatrach i Podhalu, bądź też innych autorów – autochtonów oraz etnografów, ofiarowane bądź też kupione na potrzeby słownika. Są one wymienione w notatkach Paryskiego z dokładnym wyliczeniem liczby haseł (kartek) (około 4 tysiące) – zgodnie z notatką Paryskiego obejmują około 5 tysięcy zaświadczeń.

8 Poniżej podaję rozwiązanie skrótów źródeł na podstawie kartoteki Paryskiego: BERD 1890 – F. Berdau, *Wycieczka botaniczna*, druk; CER 1899 – S. Cercha, *Łopuszna*, rękopis; GIEW 1983 – T. Gąsienica-Giewont, rękopis; KOS 1884 – W. Kosiński, *Przyczynek do gw. zakopiańskiej*, druk; WAB 1992 – K.W. Wabersich, *Suści w Tatrach*, druk; WAK 1937 – J. Waksmundzki, rękopis; ZBOR 1965 – J. Zborowski, rękopis.



## Odписы

Trzecim elementem należącym do zbiorów leksykograficznych są kopie, kserokopie i odpisy słowników rękopiśmiennych wypożyczonych dla celów *Słownika...* przez Paryskiego z Muzeum Tatrzańskiego. Są to zapiski i kartoteka Zborowskiego, notatki rękopiśmienne na egzemplarzach książek (niestety nieodnalezionych), niezwykle cenny rękopiśmienny słownik podhalański Waksmundzkiego (w 30 zeszytach, z uzupełnieniami) przepisany przez Radwańską-Paryską, materiały T. Gąsienicy-Giewonta, Anny Kukuc-Tylki, Józefa Łukaszczyka-Tady, Józefa Pitonia, J. Zubka i in., подарowane lub wypożyczone.

## Źródła drukowane

Z zachowanej w rękopisie kartoteki zawierającej spis źródeł słownika oraz niektórych opracowań (często zaczerpniętych z przygotowywanej także bibliografii tatrzańskiej) można odtworzyć elementy warsztatu Paryskich. Stopień wykorzystania poszczególnych pozycji jest w kartotece zaznaczany. Paryski sięga do pierwszej połowy XIX w., dochodząc do 2000 r.

Jeśli chodzi o wykorzystanie literatury dawniejszej, to Paryski idzie śladami Karłowicza, korzystając z dawnych i znanych źródeł podhalańskich, ale nie uznając jego słownika za źródło, pomija rękopiśmienne słowniczkę podhalańskie w nim zawarte. Najdawniejszym datowanym drukowanym źródłem własnym Paryskich jest praca Józefa Łepkowskiego i Józefa Jerzmanowskiego (1850). Uderza też spora liczba pozycji etnograficznych, geograficznych, folklorystycznych i literackich, z których wykorzystano tylko słowniczkę i objaśnienia redakcyjne. Podobnie częściowo wyzyskano wydania poezji, pieśni, bajek i podań.

Próba kontrolna wykorzystania źródeł w zredagowanej części słownika wykazuje, że w gruncie rzeczy rozpisane zostały niektóre tylko opracowania. Cytaty pochodzą prawie wyłącznie ze słowników Zborowskiego i Waksmundzkiego.

## Ocena ogólna

Z początku skromny zamiysł wydania dorobku Zborowskiego, a szczególnie przygotowywanego przez niego słownika Zakopanego i okolic, skryształizował się z biegiem czasu, w miarę zapoznawania się z materiałami (do których należą zbiory Zborowskiego, wycinki prasowe, notatki bibliograficzne, a za ich pośrednictwem rękopisy przechowywane w Muzeum Tatrzańskim), w ideę *Wielkiego słownika gwary podhalańskiej* Paryskich. Do czasu ukończenia WET prace nad tym dziełem postępowały dość wolno. Ostatecznie rok 1978 uznali oboje autorzy za datę rozpoczęcia prac, zaś

2000 r. za przewidywaną datę publikacji. W archiwum Ośrodka Dokumentacji Tatrzańskiej przy TPN zachowała się karta tytułowa zamierzonego dzieła w następującej postaci:

**Zofia Radwańska-Paryska  
Witold H. Paryski**

**WIELKI  
SŁOWNIK  
GWARY  
PODHALAŃSKIEJ**

**Zakopane 1978–2000**

Z. i W. Paryscy, mimo wielkiego odczytania, doświadczenia, znajomości gwary i ogromnego entuzjazmu, nie byli jednak leksykografami. Kontynuowali prace XIX- i XX-wiecznych miłośników-amatorów Podhala. Słownik, który zainicjowali, jest świadectwem pewnej epoki, zarówno w dziejach badań nad językiem, jak i w dziejach samego Podhala. Jako osobna całość wymagałby on w związku z tym przed publikacją bardzo radykalnego przeredagowania. Zarazem jednak w istniejącej postaci ze względu na wykorzystanie innego zestawu tekstów, stanowić może cenne źródło unikatowych materiałów. Wzbogaca też zasób leksykalny szeroko pojętej góralszczyzny do krytycznego wykorzystania w prowadzonych obecnie pracach leksykograficznych. Co więcej, jest zapisem metodologii alternatywnej wobec stosowanych obecnie w pracach słownikowych.

Sumując to wszystko, można wyrazić przekonanie, że zasadne byłoby: po pierwsze, wydanie zredagowanej części słownika (A–C) po poprawieniu, dostosowaniu i zaopatrzeniu w obszerny naukowy opis; po drugie, zorganizowanie popularno-naukowej sesji na temat gwary i leksykografii podhalańskiej, z prezentacją słownika Paryskich jako całości, oraz po trzecie, wydanie materiałów posesyjnych w postaci recenzowanego tomu.

Sprawą równie pilną staje się udostępnienie materiałów Paryskich do dalszych badań przez digitalizację kartoteki słownika i umieszczenie jej na platformie biblioteki cyfrowej oraz digitalizację źródłowych materiałów rękopiśmiennych ze zbiorów Paryskich i Muzeum Tatrzańskiego.

Realizacja tych postulatów mogłaby stanowić wypełnienie woli inicjatorów Fundacji o udostępnieniu ich leksykograficznego dorobku.

## Literatura

- DEMBOWSKI B., 1894, *Słownik gwary podhalskiej*, „Sprawozdania Komisji Językowej Akademii Umiejętności” V, s. 339–444 [przedr.: J. Okoniowa (red.), *Studia dialektologiczne III*, Kraków 2006, s. 233–342].
- DUTKOWA R. (red.), 1991, *Zakopane. Cztery lata dziejów*, t. 1–2, Kraków.
- KARAŚ M., 1963, *Przegląd i charakterystyka badań językowych w Małopolsce południowej*, „Zeszyty Naukowe UJ” „Prace Językoznawcze” nr 5, s. 341–354.
- KĄŚILG: J. Kąś, *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej*, t. I: A–B, t. II: C–Do, t. III: Dó–Gr, Bukowina Tatrzańska – Nowy Sącz 2015–.
- KĄŚSGO: J. Kąś, *Słownik gwary orawskiej*, Kraków 2003, wyd. 2: 2011.
- ŁĘPKOWSKI J., JERZMANOWSKI J., 1850, *Ułamek podróży archeologicznej po Galicji odbytej w r. 1849 przez Józefa Łępkowskiego i Józefa Jerzmanowskiego*, „Biblioteka Warszawska” III, s. 193–416.
- OKONIOWA J., 2005, *Juliusz Zborowski 8 IV 1888 – 15 VI 1965. W czterdziestolecie śmierci*, [w:] M. Madejowa, A. Mlekoć, K. Sikora (red.), *Góry i góralszczyzna w dziejach i kulturze pogranicza polsko-słowackiego (Podhale, Spisz, Orawa, Gorce, Pieniny). Literatura i język*, Kraków, s. 190–194.
- OKONIOWA J., 2009, *Nad słownikiem gwary (z materiałów Juliusza Zborowskiego)*, „Pamiętnik Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego”, t. 17, Kraków, s. 181–197.
- PARYSKI W.H., 1965, *Zbiory prof. Zborowskiego*, „Przekrój” nr 1067, s. 8.
- PARYSKI W.H., 1992, *Spuścizna piśmiennicza po Juliuszu Zborowskim*, „Rocznik Podhalański” V, s. 87–93.
- PARYSKI W.H., 1998, *Gwara na fisekach i w szufladzie* (z W.H. Paryskim rozmawia Adam Liberak), „Tygodnik Podhalański” IX, nr 47, s. 25.
- PASTERSTWO: W. Antoniewicz (red.), *Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala*, t. 1, oprac. W. Antoniewicz, t. 2, K. Figuła, t. 3, A. Drozdowski, t. 4, S. Górzynski, t. 5, W. Antoniewicz, t. 6, W. Antoniewicz, M. Dobrowolska, T.P. Szafer, t. 7, W. Antoniewicz, t. 8, W. Antoniewicz, K. Dobrowolski, W.H. Paryski, Wrocław 1959–1970.
- RADWAŃSKA-PARYSKA Z., 1962, *Polskie nazwy góralskie roślin Tatr i Podtatrza*, [w:] *Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala*, t. 4: *Historia osadnictwa i organizacja społeczna pasterstwa oraz słownictwo pasterskie Tatr Polskich i Podhala*, red. W. Antoniewicz, oprac. S. Górzynski, Wrocław – Kraków – Warszawa, s. 195–233.
- SGP: *Słownik gwar polskich*, red. M. Karaś (*Źródła*, t. 1), J. Reichen (t. 2–9, z. 2), S. Urbanczyk (t. 2–5), J. Okoniowa (t. 6–9, z. 2), B. Grabka (t. 7–9, z. 2), R. Kucharzyk (t. 9, z. 2), t. 1–3: Wrocław – Warszawa – Kraków 1977–1991, t. 4–9, z. 2: Kraków 1992–2015.
- WET: Z., W. Paryscy, *Wielka encyklopedia tatrzańska*, Poronin 1995.
- WRZEŚNIEWSKI A., 1885, *Spis wyrazów podhalskich*, „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” X, 1885, s. 1–26 [przedr. w: J. Okoniowa (red.), *Studia dialektologiczne III*, Kraków 2006, s. 185–232].
- ZBOROWSKI J., 1972, *Pisma podhalańskie*, wybór i oprac. J. Berghauzen, t. I–II, Kraków.
- ZBORSG: J. Zborowski, *Słownik gwary Zakopanego i okolic*, oprac. i uzupełn. z materiałów Aut. przez Zespół Instytutu Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk pod kier. Joanny Okoniowej, Zakopane – Kraków 2009.

**The fate of the projected *Great Dictionary of the Podhale Dialect*  
Summary**

The author characterizes the unpublished materials for a dictionary of the Podhale dialect, and postulates the preparation of a digital edition.